

MAJĄTEK Z PRZESTĘPSTW W RĘKACH POLSKICH ŚLED CZYCH. NA LIŚCIE M.IN. DIAMENTY I SZTABKI ZŁOTA

Do polskiego depozytu trafiły m.in. diamenty i sztabki złota, a także biżuteria z metali szlachetnych topowych projektantów, luksusowe zegarki oraz prawie 150 złotych monet okolicznościowych - poinformowało Centralne Biuro Śledcze Policji. Według informacji Prokuratury Krajowej majątek jest wart kilka milionów zł.

Z informacji przekazanych przez dział prasowy Prokuratury Krajowej wynika, że w ostatnią środę w ramach śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Regionalną w Gdańsku przetransportowano do Polski zabezpieczone na terenie Hiszpanii mienie o szacowanej wartości co najmniej kilku milionów złotych. Jak informuje Centralne Biuro Śledcze Policji, chodzi o sprawę pod kryptonimem "Lodołamacz".

Hiszpańskie służby, działając na wniosek Prokuratury Regionalnej w Gdańsku, zabezpieczyły kilkadziesiąt sztuk diamentów wysokiej klasy, kilkanaście sztabek złota o wadze od 10 do 100 gramów, liczną biżuterię z metali szlachetnych topowych projektantów, 8 luksusowych zegarków, niemal 150 monet okolicznościowych, a także sprzęt komputerowy i ponad 100 telefonów komórkowych o łącznej, szacunkowej wartości kilku milionów złotych.

"Na początku czerwca przedmioty te, w obecności prokuratora oraz funkcjonariuszy Zarządu w Gdańsku Centralnego Biura Śledczego Policji, zostały odebrane od hiszpańskich organów ścigania i przetransportowane drogą lotniczą do Polski, gdzie zostaną poddane szczegółowej wycenie" - poinformowała rzeczniczka CBŚP nadkom. Iwona Jurkiewicz. Dodała, że na tej podstawie podjęte zostaną dalsze czynności procesowe zmierzające do ustanowienia na nich zabezpieczenia majątkowego, jak również przepadku przedmiotów i korzyści z popełnionych przestępstw.

Według informacji polskich organów ścigania, rozbiście międzynarodowego gangu było efektem współpracy policjantów z Zarządu w Gdańsku Centralnego Biura Śledczego Policji i prokuratorów z Prokuratury Regionalnej w Gdańsku ze służbami z Litwy, Estonii, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Całość działań była koordynowana i wspierana przez Europol oraz Eurojust.

Czytaj też: [Dostawca do 350 hybryd dla policji wybrany](#)

Jak poinformowała Prokuratura Krajowa, śledztwo, w ramach którego zabezpieczono mienie, dotyczy działania międzynarodowej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, zajmującej się sprowadzaniem na terytorium Unii Europejskiej znacznych ilości narkotyków w postaci kokainy i haszyszu pochodzących z państw Ameryki Południowej oraz Afryki Północnej, a także nielegalną

produkcją wyrobów tytoniowych oraz praniem pieniędzy pochodzących z popełniania przestępstw. "Łączna wartość <<wypranych>> pieniędzy przez członków grupy przestępczej sięga 600 mln funtów brytyjskich, co na dzień rozbitcia grupy stanowiło równowartość 2,9 mld zł" - zaznacza Prokuratura Krajowa.

Według ustaleń śledczych członkowie grupy w 2016 roku przemyśleli z Kolumbii do Rumunii ponad 2 tony kokainy, które miały potem trafić do Holandii, a w tym samym roku na terenie Wielkiej Brytanii wprowadzili do obrotu ponad 150 kg kokainy. "W trakcie śledztwa w 2017 roku CBŚP udaremniło przemyt ponad 200 kg haszyszu z Hiszpanii do Polski" - informuje rzeczniczka tej formacji.

Prokuratura Krajowa wskazuje, że za organizację przestępczej działalności odpowiadali obywatele Litwy przebywający na terenie Hiszpanii.

Z ustaleń śledztwa wynika, że od 2015 roku ogromne ilości pieniędzy były transportowane z Wielkiej Brytanii do Polski, a stąd m.in. przez Holandię do Kolumbii. Pieniądze pochodziły z przestępczej działalności grupy, przede wszystkim z przemytu narkotyków, głównie haszyszu z Afryki i kokainy z Kolumbii.

Czytaj też: [Niższe wymogi sprawnościowe dla policjantów?](#)

"Zdobyte w ten sposób pieniądze przemycano drogą lotniczą lub w tirach, a jednorazowo w transporcie ciężarowym mogło być przewiezionych nawet 50 mln funtów. W Polsce pieniądze trafiały do współpracujących z grupą kantorów wymiany walut. Tam odbywał się proceder prania pieniędzy. Z ustaleń śledczych wynika, że członkowie grupy mogli w ten sposób <<wyprać>> nie mniej niż 680 mln euro" - poinformowała nadkom. Iwona Jurkiewicz z CBŚP.

Prokuratura Krajowa poinformowała, że do tej pory wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów przeciwko 56 osobom - obywatelom Polski, Litwy, Bułgarii, Ukrainy i Grecji. Zarzuty obejmują m.in. działanie w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, przemyt narkotyków i udział w ich obrocie, a także pranie pieniędzy wielkiej wartości. Wobec 31 podejrzanych stosowano w toku śledztwa środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.